

Raport z rynku walutowego

środa, 5 grudnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Na zakończonej wczoraj sesji doszło na GPW w Warszawie do wygenerowania zysków rzędu 0,6% w przypadku WIG i WIG20. Przy wsparciu obrotem kształtującym się w okolicach 840 milionów złotych (gdzie prawie połowę stanowiły obroty akcjami dwóch banków) zainteresowanie tym rynkiem wydaje się znaczące. Pomimo zmian na rynku złotego widać wyczekiwanie na dzisiejszy komunikat po dwudniowym posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej. Rynek oczekuje redukcji stóp procentowych, a jedynym znakiem zapytania pozostaje skala zmian, choć tylko dwie z 35 ankietowanych przez agencję Bloomberg instytucji finansowych zakłada cięcie kosztu pieniądza o 50 punktów bazowych (pozostałe spodziewają się obniżki o ćwierć punktu procentowego). Jacek Rostowski (minister finansów) oczekuje, że członkowie władz monetarnych pochylą się szczególnie nad ostatnią publikacją PKB Polski, która rozczarowała swym wynikiem i będzie to dla nich wskazówka, co do skali redukcji stóp. Jeżeli dyskusja w szeregach Rady nie będzie się przeciągać jej decyzję powinniśmy poznać już po godzinie 13:00.

Początek dzisiejszej sesji nie przynosi poważniejszych zmian w wycenie wartości złotego względem głównych walut. Na rynku pary EUR/PLN od wczoraj kurs utrzymuje się w bardzo wąskiej konsolidacji: 4,1250 – 4,1350. Taki klin w górnym zakresie wczorajszej fali osłabienia złotego to poważny techniczny argument za kontynuacją wzrostów. Najbliższa bariera techniczna zlokalizowana jest na wysokości 4,1400 – 4,1500. Ciekawy obraz widać też na parze USD/PLN, gdzie notowania pomimo wzrostów eurodolara (zależność pomiędzy tymi parami jest zazwyczaj bardzo wyraźna) pozostały w bardzo ograniczonym przedziale wahań (około 1,5 grosza). Poranny obraz techniczny zdaje się potwierdzać wcześniejsze sygnały, że rejon 3,1500 – 3,1400 stanowić może bazę do wygenerowania silniejszego odreagowania – wzrostów. Kluczowy opór wykreślić można dopiero na wysokości figury 3,1900. Ze względu na oczekiwanie rynku na decyzję RPP liczyć się trzeba z większą zmiennością oraz znacznie mniejszą wrażliwością rynku na klasyczne miejsca charakterystyczne z analizy technicznej.

Rynek światowy

Niewielkie wzrosty wartości głównych indeksów giełdowych na europejskich parkietach nie szły w parze z wydarzeniami w USA, gdzie zamknięcie wtorkowego handlu znalazło się na nieznacznych minusach (DJI, NASDAQ100 i S&P500 nie straciły na koniec dnia więcej niż 0,2%). Wczorajsze publikacje makroekonomiczne nie przyniosły rozstrzygających informacji, a decyzje banków centralnych (RBA i BoC) były zgodne z oczekiwaniami rynkowymi. Negatywne nastroje za Oceanem wywołała informacja o braku akceptacji przez Biały Dom propozycji Republikanów, co do sposobu likwidacji „fiscal cliff”, gdyż nie tylko zakłada on o połowę mniejsze oszczędności, ale pomija zapowiedziane przez Baracka Obamę podwyżki podatków dla najbogatszych Amerykanów. Na dzisiaj przewidziane są kolejne istotne z punktu widzenia inwestorów publikacje z amerykańskiej gospodarki do których zaliczyć należy Raport ADP (dotyczący rynku pracy), listopadowy wskaźnik ISM dla usług oraz zamówienia na dobra trwałego użytku za październik. Może to wpłynąć nie tylko na rynek akcji, ale przede wszystkim na rosnący cały czas kurs EUR/USD.

Sytuacja na rynku EUR/USD nie zmieniła się. Notowania kontynuują mozolną wspinaczkę. Najnowszy szczyt miał wartość 1,3126! Statystycznie tak wysoki kurs (słaby dolar względem euro) był ostatnio 17.10.2012. Technicznie mówić można o pokonaniu kolejnego miejsca charakterystycznego: oporu na wysokości figury 1,3100. Pomimo tych zmian trudno mówić o poważniejszych modyfikacjach w obrazie technicznym. Z perspektywy wykresów D1 oraz H4 cały czas widać rysującą się formację potrójnego szczytu, czyli dynamiczny powrót do znacznie mocniejszego dolara jest w dalszym ciągu bardzo prawdopodobny. Jedyna modyfikacja to przesunięcie miejsc charakterystycznych dedykowanych do dzisiejszej sesji. Najbliższe wsparcie i jednocześnie sygnał powrotu do mocniejszego dolara (w ramach odreagowania) zlokalizowana jest w pobliżu 1,3070. Strefę kolejnego ważnego oporu wykreślić można na wysokości 1,3140 – 1,3170. Z punktu widzenia porannego obrazu technicznego pokonanie tej bariery wydaje się mało prawdopodobne.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.